

Andrzej Stawarz

Pamięci Profesora Jerzego Skowronka (1937-1996)

Niepodległość i Pamięć 3/2 (6), 209-210

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pamięci Profesora Jerzego Skowronka (1937-1996)

Nagle i w tragicznych okolicznościach odszedł Profesor Jerzy Skowronek. Wybitny historyk, Człowiek niezwykle życzliwy, otwarty na współpracę z wieloma środowiskami. Wśród licznych instytucji, które szczyliły się współpracą z Profesorem, było także - chociaż dopiero w kilku ostatnich latach - Muzeum Niepodległości. I trzeba przyznać, że do projektów kolejnych wystaw, w przypadku gdy zwracaliśmy się do Profesora o fachową konsultację, odnosił się entuzjastycznie. Swoją wiedzą i autorytetem, od pewnego momentu już jako Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, wspierał naszą młodą placówkę w dziele wyszukiwania i udostępniania społeczeństwu cennych, a nieznanych wcześniej dokumentów. Rezultaty naszych poszukiwań w archiwach rosyjskich (głównie w Moskwie, w latach 1990-1995 prowadziła je dr Zofia Orłów-Strzyżewska, st. kustosz Muzeum X Pawilonu C.W.) oceniał wysoko, skłaniał się też do wspólnego (NDAP i Muzeum Niepodległości) wydania drukiem najciekawszych tekstów źródłowych. W grę wchodziły wówczas takie tematy, jak insurekcja kościuszkowska, udział Polaków w kampanii napoleońskiej 1812 r, Powstanie Listopadowe. Brak środków i trudności związane z utworzeniem zespołu, który mógłby zająć się edycją źródeł, uniemożliwił realizację ciekawego przedsięwzięcia. Niemniej propozycję Profesora przyjęliśmy jako swoiste wyzwanie - przynajmniej niektóre, najciekawsze dokumenty publikujemy na łamach "Niepodległości i Pamięci".

Współpraca Muzeum Niepodległości z Profesorem Jerzym Skowronkiem nie ograniczała się tylko do konsultacji historyczno-archiwistycznych. Mimo ogromu zajęć, wyjazdów zagranicznych i krajowych, współpracy z innymi instytucjami, Profesor starał się pozytywnie odpowiadać na nasze kolejne i różnorodne propozycje współdziałania. Nie odmawiał spotkań z młodzieżą, której w sposób dalece odbiegający od rutynowego akademickiego wykładu, opowiadał np. o Konstytucji 3 Maja. Znakomicie też poprowadził dyskusję panelową (4 lutego 1996 r.) - z udziałem innych, też znakomitych historyków, m.in. prof. dr hab. Janusza Tazbira i prof. dr hab. M.M. Drozdowskiego - poświęconą Tadeuszowi Kościuszce, jako bohaterowi narodowemu. Wpisał się też Profesor na trwałe jako Autor, szkoda że tylko jednym artykułem, w nasze czasopismo "Niepodległość i Pamięć". Artykułu o powstaniach narodowych, który zamówiliśmy kilka miesięcy wcześniej, już nie zdążył nam przekazać do druku.

Wypada też powiedzieć, że Muzeum X Pawilonu C.W. starając się wiosną 1996 r. o Nagrodę Syrenki (w 400-lecie stołeczności Warszawy), otrzymało - jako istotny argument - od Profesora bardzo kompetentną opinię.

Muzeum Niepodległości łączyły z Profesorem Skowronkiem liczne i wspólne problemy naukowe, chociaż - ze zrozumiałych względów - nasze kontakty na co dzień były raczej sporadyczne. Nie zdążyliśmy z Profesorem omówić i uzgodnić wielu planów - m.in. związanych z wystawą w 200-lecie Mazurka Dąbrowskiego, z sesją naukową o Polakach nad Morzem Czarnym (XIX w.), dalszych publikacji na łamach "NiP" itp. Mając na względzie bardzo dobrze układającą się współpracę zaprosiłem w 1995 r. Profesora do udziału w Radzie naszego Muzeum, uzyskując odpowiedź pozytywną. Liczyliśmy na dalsze, dobre efekty współpracy - tym bardziej, że 22 stycznia 1996 r. Rada wybrała na swojego przewodniczącego właśnie Profesora Jerzego Skowronka. Jakże tragiczny dzień 23 sierpnia 1996 r. przeciął linię życia Profesora, przekreślając nieubłaganie jakiegokolwiek i czyjekolwiek rachuby na realizację wspólnych planów.

Profesor Jerzy Skowronek pozostanie we wdzięcznej pamięci kierownictwa i pracowników Muzeum Niepodległości. W pewnej mierze dorobek Profesora został wpisany także w działalność naszego Muzeum. Niemniej, chcę podkreślić, że z całą pewnością nie poprzestaniemy tylko na wspomnianiu współpracy z Profesorem - wiedza jaką nam pozostawił niewątpliwie będzie jeszcze przez wiele lat użyteczna, tak dla nas, muzealników, jak i szerszych kręgów społeczeństwa.

Andrzej Stawarz

Wspomnienie o Profesorze Jerzym Skowronku

Chociaż nie byłem bliską współpracownicą Profesora Jerzego Skowronka, to miałam możliwość niecodziennej współpracy z Profesorem. Dzięki temu poznałam Profesora bliżej, jako Człowieka ogromnie otwartego i szczerze oddanego. Znajomość nasza została zapoczątkowana dosłownie w pierwszym dniu urzędowania Profesora jako Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. W tym czasie Muzeum Niepodległości przygotowywało pierwszą, opartą na rosyjskiej dokumentacji archiwalnej wystawę pt. "Z Napoleonem do Rosji". Nowy dyrektor przyjął mnie bez żadnego wstępnego umówienia wizyty. Po zapoznaniu się z naszymi problemami wyraził szczerze zainteresowanie pomysłem i koncepcją wystawy, a szczególnie przywiezionymi na nią z Moskwy dokumentami. Przeglądając je, powtarzał ze wzruszeniem, że przecież jeszcze całkiem niedawno, pracując w archiwach rosyjskich nie mógł uzyskać nic co dotyczyło okresu po 1805 roku, a teraz, proszę - takie wspaniałości i to na biurku we własnym gabinecie. Nie mógł się powstrzymać od przerzucenia wszystkich dokumentów, wypowiadając przy każdym swoją opinię, w każdym przypadku ważną dla nas w związku z kształtowaniem kompozycji wystawy. Obiecał wówczas, i słowa dotrzymał, pomóc w opracowaniu komentarza i przetłumaczeniu niektórych dokumentów.